



Charakterystyczne epizody z życia odnowionej „Zgody”

TRZYDZIEŚCI LAT OD ZAŁOŻENIA – to sławna droga trudnych lecz owocnych dziejów Kijowskiego Narodowościowo-Kulturalnego Stowarzyszenia Polaków „Zgoda” i poczynania na rzecz krzewienia kultury polskiej w środowisku ukraińskim.

Z szacunkiem do słowa polskiego

W każdą niedzielę, po Mszy Świętej, członkowie „Zgody” uczęszczają na zajęcia z języka polskiego do salki katechetycznej kościoła p.w. św. Mikołaja.

Tym razem to była lekcja osobliwa, i to z trzech powodów: niedawnego Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego, Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy „Wyklętych”, no i wymiany doświadczeń w nauce języka polskiego. Linią przewodnią imprezy miała być recytacja wierszy patriotycznych.

Salka pękała w szwach – prawie 40 wielce zainteresowanych osób. Prezes Stowarzyszenia Oleg Krysin pojechał wszystkie trzy tematy w jedną organiczną całość i, jako nauczyciel, zaczął od wyjaśniania elementów merytorycznych.

Kiedy do słowa był zaproszony nasz korespondent, skupiłem się na niektórych metodycznych aspektach nauczania. Jeszcze na początku lat 1990-ch, obserwując proces oswojenia języka polskiego przez moich uczniów, doszedłem do wniosku, że są trzy okoliczności hamujące zainteresowanie tych, którzy naprawdę pragną nauczyć się czytać, pisać i rozmawiać po polsku.

Ciąg dalszy na str. 6

Obchody 227. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Kijowie

„Cele i idee Konstytucji 3 Maja są dziś równie ważne i aktualne”



Przyjęcie otworzyli – Ambasadorowie Polski i Litwy na Ukrainie – Jan Piekto (P) i Marius Janukonis

Nigdy jeszcze w ogrodach prastarego Soboru Mądrości Bożej, pamiętającego czasy Jarostawa Mądrego, tak dobitnie nie rozbrzmiewały słowa hymnów trzech państw – Polski, Litwy i Ukrainy w hieratycznym wykonaniu ukraińskiego Narodowego Chóru Akademickiego „Dumka”, obwieszczając wszem i wobec, że w samym sercu stolicy Ukrainy rozpoczyna się uroczyste polsko-litewskie przyjęcie z okazji 227 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. (patrz str. 5)

Nasza siła w jedności

Festyn na tle malowniczych pejzaży skansenu

„Nowe blaski niech okraszają Ukrainę naszą” – pod takim hasłem 12 maja br. Narodowe Muzeum Architektury Ludowej i Bytu Ukrainy (w podkijowskim Pirogowie) już po raz czwarty radośnie spotkało uczestników Festiwalu Kultury Wspólnot Polskich Kijowa i Kijowszczyzny zorganizowanego przez Oddział ZPU w Bojarce „Bez granic”.

W Festiwalu zaprezentowały swój dorobek na niwie zachowania i popularyzacji polskich tradycji i dziedzictwa kulturowego liczne stowarzyszenia i organizacje polonijne m.in.: Asocjacja „Młodzi i Kreatywni”, Oddział ZPU w Borodziance, Kulturalno-Oświatowe Stowarzyszenie Z. Krasieńskiego w Białej Cerkwi, Polskie Stowarzyszenie Kulturalne „Zgoda”, a także Zespół Pieśni i Tańca „Polanie znad Dniepru”.

Ciąg dalszy na str. 5



Wędrowka dla melomanów

Koncert Polskiej Muzyki Klasycznej

Federacja Organizacji Polskich na Ukrainie reprezentowana przez „Dom Polski” w Kijowie oraz Instytut Muzyki im. Muzyki im. Reinholda Glière'a w Kijowie 18 maja br. zorganizowali w kijowskim Muzeum im. M. Łysenki Koncert Polskiej Muzyki Klasycznej, poświęcony 100-ej rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Czynny, pełen profesjonalizmu udział w Koncercie wzięli studenci różnych lat studiów Instytutu Muzyki, prezentując najciekawsze przykłady różnych gatunków muzycznych – od utworów skrzypcowych, fortepianowych, po wywołujące ogromne wrażenie, niemal ekwilibrystycznie wykonane „Ballady na puzon i fortepian”. Bogaty i różnorodny repertuar muzyków obejmował szeroki wachlarz czasowy, od utworów z lat



Przy fortepianie laureat licznych konkursów, najmłodszy z wykonawców Itarion Inteligator

dawnych Henryka Wieniawskiego, Fryderyka Szopena, Zygmunta Stojowskiego, po kompozycje bardziej współczesne Witolda Lutosławskiego.

Uzdolniona muzycznie młodzież, większość z której to już laureaci międzynarodowych konkursów, ofiarowała zebranym radość i emocje poprzez muzyczną kreację wspaniałych dzieł polskich kompozytorów.

Dziękując uczestnikom i słuchaczom za udział dyrektor „Domu Polskiego w Kijowie” Maria Siwko zaznaczyła, że koncerty tego rodzaju to korzystna edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej, uwalniająca młode pokolenie (które dominowało wśród słuchaczy) na kulturę i sztukę.

Antoni KOSOWSKI
(Zdjęcia: A. Plaksina)



Wykonawcy i organizatorzy Koncertu

ZGODA w akcji!

Dzień Pamięci Ofiar Represji Politycznych w Bykowni

19 maja 2018 roku Kijowskie Narodowo-Kulturalne Stowarzyszenie Polaków „ZGODA” prowadziło akcję porządkowania Polskiego Cmentarza Wojennego w Bykowni.

Grupa członków organizacji z Sekcji Zachowania Polskich Miejsc Pamięci Narodowej pod kierownictwem Walerego Filimonichina, członka Zarządu Głównego „ZGODY” i sekretarza naukowego Memoriału w Bykowni, uporządkowała tę polską parcelę Memoriału przygotowując ją do obchodów Dnia Pamięci Ofiar Represji Politycznych – 20 maja. Do grupy dołączył się i aktywnie wziął udział w sprzątnięciu także dr hist., prof. Fiszer z Warszawy, który szuka tu informacji o swoich krewnych, którzy zginęli w latach represji 1937-1941 r.

W niedzielę 20 maja na terenie Memoriału odbyły się uroczystości uczczenia pamięci ofiar represji politycznych z uczestnictwem prezydenta Ukrainy Petra Poroszenki i innych przedstawicieli najwyższych władz Ukrainy, a także organizacji społecznych i religijnych. Ze strony polskiej udział w uroczystościach wzięli przedstawiciele placówek dyplomatycznych na czele z ambasadorem Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie Janem Piekło, a także członkowie Związku Polaków na Ukrainie, Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie i przedstawiciele innych organizacji polskich i stowarzyszeń polonijnych – w tym delegacja KNKSP „ZGODA”.

Adelia KISIELEWSKA (Członek Zarządu Głównego KNKSP „ZGODA”)

Zdjęcie: Tatiana Rańczukowa



Z życia ośrodków

„Zgoda Sejmu to sprawiła, że nam wolność przywróciła”

- te słowa pochodzące z pieśni „Polonez Trzeciego Maja” uznać można za motto uroczystej akademii, którą zorganizowało Obwodowe Towarzystwo Polskie „Polonia” w Chersoniu 06.05.2018 z okazji Narodowego Święta Trzeciego Maja. Zebrani na akademii goście mogli usłyszeć patriotyczne wiersze związane z Konstytucją 3 Maja, polskie pieśni i piosenki w wykonaniu chóru „Przyjaźń”, odczytano też fragment preambuły Ustawy Zasadniczej z 1791 roku.

Najmłodszy członek Towarzystwa natomiast zaprezentowali krótką powtórkę z historii, która dotyczyła okoliczności powstania Konstytucji 3 Maja. Obecny na uroczystości przedstawiciel Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Odessie, attaché Jarosław Gołuba złożył uczestnikom akademii gorące podziękowania i wysoko ocenił jej poziom artystyczny. Prezes „Polonii” Rozalia Lipińska



również wyraziła swoją wdzięczność wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tej patriotycznej uroczystości.

Przed wielu laty Polacy entuzjastycznie przyjęli uchwalenie Konstytucji. Radość z powodu jej uchwalenia ogarnęła całą Warszawę, do późnych godzin nocnych tego pamiętnego 3 maja 1791 słyhać była w stolicy Polski okrzyki: Vivat król! Vivat konstytucja! Konstytucja 3 Maja była wtedy, w XVIII wieku, jednym z najbardziej postępowych dokumentów, jedną z najbardziej postępowych ustaw.

Jej duch pomagał podtrzymywać polskie dążenia do niepodległości w wieku XIX, jej celem było stworzenie sprawiedliwego społeczeństwa, Konstytucja 3 Maja uznawana jest za ukoronowanie wszystkiego, co dobre i oświecone w polskiej kulturze i historii.

Pamięć o ideach Konstytucji 3 Maja nie zaginęła w przyszłych pokoleniach, szczególnie w epoce romantyzmu przypomniano o jej treści, która podkreślała równość i sprawiedliwość, a piętnowała despotyzm i tyranie.

Paweł ELLIAS

(nauczyciel skierowany do pracy w Ukrainie przez ORPEG w Warszawie)

Kwerenda stron ukraińsko-polskiej historii w „BEZ GRANIC”

Z życia środowisk

Niedawno Związek Polaków miasta Bojarka na Kijowszczyźnie, zgromadziwszy rzadkie historyczne zdjęcia i materiały archiwalne na temat rodaków i kijowian, którzy brali czynny udział w walce o niepodległość Polski i Ukrainy, przeprowadził spotkanie ze znanymi naukowcami i etnografami, którzy dogłębnie kwerendowali ten okres.

Polska jak też i ukraińska społeczność zgromadzona w sali Kompleksu Dydaktyczno-Rekreacyjnego Kijowskiego Liceum Wojskowego im. I. Bohuna z wielkim zainteresowaniem wysłuchała wystąpień znanych historyków-badaczy, doświadczonych archiwistów Igora Gyrycza, Serhija Kowalenki, Oksany Nowikowej-Wyhran. Zaprezentowano ponadto nowe książki, które natychmiast stały się rarytasami „Za wolność naszą i waszą” Daniela Kulyniaka i Ireneusza Dereka, „Wybuch w pustyni” Iwana Korsaka oraz oryginalną trylogię, poświęconą dawnym polsko-ukraińskim kontaktom. Jej autorem jest dyrektor wydawnictwa „Styks” Serhij Kowalenko.

W przedsięwzięciu uczestniczyli goście honorowi Emilia Jasiuk, Antoni Stefanowicz, Maria Książek-Zamlewska, pułkownik Potiechin, Iwan Magiej.

Grupą inicjatywną i organizatorami tego prawdziwego święta były entuzjaści stowarzyszenia „Bez Granic”, którzy - warto zaznaczyć - potrafią nie tylko niezgorzej śpiewać i tańczyć, lecz także gotować - Natalia Malaszyna, rodzina Gramów (od najmniejszego 6-letniego syna Maksyma do licealisty Światosława, który uczy się, w mieście partnerskim Bojarki - w Puławach, siostry, rodzina Sliepowych, Irena Parczewska, 12-letnia uczennica ze swoim niezrażonym ojcem Jerzym i Lidia Barańska. Aż miło było



popatrzeć, gdy podczas przygotowań do występów z wielkim przejęciem wszyscy czytali się polskich wierszy i piosenek, począwszy od czteroletniego Bogdana Sliepowa, a kończąc na uczestnikach w bardziej dojrzałym wieku. Znalazł czas i przyszedł do nas z błogosławieństwem ojciec Dmytro Prysiażnyj, który dużo czasu spędza w strefie ATO, którego dobrze znają na przedniej linii, w strefie działań bojowych na Wschodzie.

Już po raz kolejny „prawdziwą szkołę rycerzy” urzędu entuzjasta, wojskowy ekspert umiejętności władania szablą - kierownik Stowarzyszenia im. M. Wiśniewickiego - Jurij Szewczuk ze swoimi uczniami.

Jak wspaniale śpiewa i gra na organach elektrycznych Olena Staś dobrze wiedzą w kościele Ducha Świętego, stąd też, gdy zaśpiewała tu w sali, wywołała niebywałe wzruszenie. Na tym oczywiście nasze twórcze pomysły się nie kończą, ponieważ żyjemy w zajmującym miejscu i komunikujemy się z ciekawymi ludźmi.

**Helena SEDYK,
Oksana SLIEPOWA**



Goście honorowi imprezy: Emilia Jasiuk, Maria Książek-Zamlewska, Antoni Stefanowicz



W dniu 60-lecia urodzin serdecznie życzymy Marszałkowi Szlacheckiego Zgromadzenia „Zgoda” im. Marjana Malowskiego

**Romanowi
Malowskiemu-
Kardynalowskiemu,**

aby każdy następny rok przynosił wszystko to, co w życiu najpiękniejsze, zdrowia, szczęścia, niewyczerpanych pokładów wiary i spełnienia marzeń.

Członkowie Zgromadzenia,
Redakcja „DK”

Głoszenie

Надання послуг та допомога з відшукування архівних документів у всіх архівах України та Польщі з метою встановлення польського коріння.
Телефон:
097 919 99 76.

“Dziennik Kijowski” można zaprenumerować na pocztę!!!
Індекс передплати 30678.
УКРПОШТА, oraz przez Internet:
www.presa.ua w rozdziale „передплата он-лайн”



✂
**КУПОН
БЕЗКОШТОВНОГО
ОГОЛОШЕННЯ
(не більше 20 слів)**

Мова оголошення:
! (підкреслити) польська,
! українська, російська.
Приклейте купон на Ваше оголошення та надішліть за адресою:
! 03040, Україна, Київ,
! вул. М.Стельмаха, 10а, оф.512
„Dziennik Kijowski”

Niech spełniają się dziecięce marzenia!



Koniec roku szkolnego to data, której wyczekuje każdy uczeń, nawet ten najpilniejszy!

Zakończenie roku szkolnego to długo wyczekiwany przez wszystkich uczniów dzień. Oto pokonany został kolejny stopień piramidy pod tytułem WIEDZA. Po dziewięciu miesiącach nauki uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i liceów mogą rozpocząć upragnione wakacje i aż do września nie myśleć o powrocie do szkolnych ławek.

Kiedy na dworze robi się ciepło, a dni stają się coraz dłuższe każdy chciałby zapomnieć o książkach i cieszyć się wolnym. A na horyzoncie wakacje! Nowe wrażenia, spotkania... relaks.

U jednych z pierwszych koniec roku szkolnego nastąpił u uczniów Polskich Szkół Sobotnich przy Związku Polaków na Ukrainie, Domu Polskim FOPnU i Związku Polaków w Borodziance.

Wszystkie sale, na które byliśmy zaproszeni na uroczystości z tej okazji, rozbrzmiewały wesołym dziecięcym śmiechem, gwarem, jak dzieci tak i ich rodziców.

Za ten rok szkolny dzieci w dużym stopniu opanowały język polski i zapoznały się z literaturą, historią, tradycjami i kulturą Polski, o czym można było się przekonać naocznie oglądając zaprezentowany przez nich program.

Najmłodszy uczniowie klas początkujących starannie i nieprzywzajemnie wykonywali popularne polskie piosenki, wywołując niemałe emocje i wielką radość rodziców. Również starsi uczniowie wzbudzi podziw obecnych swoimi talentami aktorskimi, wykonując zabawne skecze i rozmaite scenki z życia szkolnego i z bajek.

Wszyscy uczniowie otrzymali świadectwa ukończenia klasy i promocji do klasy następnej. Teraz będą już o rok starsze! A maturzyści, jak jaskółki rozleciały się we wszystkie strony świata i niebawem pokażą w praktyce, kto stał się kim w swoim dorosłym życiu i czy udało się spełnić marzenia z dzieciństwa!

Informacja własna



„Jakże szczerzy, kordialni i utalentowani są nasi uczniowie! Deklamują wiersze, rysują, tańczą, śpiewają! Dziękujemy p. Lesio i p. Łaryso! Tyle dobrych starań wkładacie w nasze dzieci!” - podzieliła się w fb odczuciami jedna z uczestniczek spotkania-koncertu finalizującego rok szkolny w Polskiej Szkole Sobotniej przy ZPU Eugenia Waulina.

„Dziękuję za wspaniały koncert, który dzisiaj my wszyscy zobaczyliśmy. To jest podsumowanie całorocznej ciężkiej pracy dzieci, nauczycieli i rodziców. Chcę podkreślić, że ta praca jest wysoko oceniana w Polsce” - akcentował Eugeniusz Cygan - przedstawiciel Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Kijowie.



Uczniowie Polskiej Szkoły Sobotniej przy Domu Polskim FOPnU pod kierunkiem nauczycielki języka polskiego Heleny Szymańskiej przygotowali z okazji zakończenia roku szkolnego jak zawsze oryginalny, odmienny od lat poprzednich koncert.

„Życzę naszym drogim dzieciom udanych wakacji i czekamy na nich już pierwszego września” - Dyrektor Domu Polskiego w Kijowie Maria Siwko.

„Przychodzę tutaj z ogromną przyjemnością, ponieważ jednym z najważniejszych kierunków działania Wydziału Konsularnego jest wspieranie nauczania w języku polskim. Życzę Polskiej Szkole Sobotniej kontynuacji tego wspaniałego dzieła. Oby tak dalej!” - zaznaczył konsul Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Kijowie Marek Gawin.



Koncerty z okazji zakończenia roku szkolnego Polskiej Sobotniej Szkoły przy Związku Polaków w Borodziance są zawsze wspaniałą okazją do wspólnego przeżywania w wyjątkowym nastroju. Już kilka lat z rzędu odbywają one w Radzie Miasta i przy udziale mera Borodzianki Ołeksandra Sacharuka. „Jako polska wspólnota mamy możliwość uczyć się języka polskiego i jest to sposobność bardzo dobra. Dziękujemy naszej nauczycielce, Linii Ostryńskiej, za wielopłaszczyznową pracę z uczniami oraz za przygotowanie z nimi tego wspaniałego koncertu” - zaznaczył Dyrektor Polskiej Sobotniej Szkoły, prezes Oddziału Związku Polaków w Borodziance Arsen Milewski.

„Życzę wam, żeby tę wiedzę o Polsce, jej kulturze i języku, którą zdobyliście za ten rok nauczania, mogli wykorzystać podczas letnich wakacji!” - życzyła uczniom attaché Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Kijowie Iga Kaca.



Obchody 227. rocznicy
uchwalenia Konstytucji
3 Maja w Kijowie

Ciąg dalszy ze str. 1

Gospodarzami uroczystości byli Ambasadorowie Polski i Litwy na Ukrainie - Jan Piekło i Marius Janukonis i na ich zaproszenie przybyło tu mnóstwo znamienitych gości - przedstawiciele najwyższych władz Ukrainy, korpusu dyplomatycznego, inteligencji, duchowni różnych wyznań chrześcijańskich, weterani ATO, przedstawiciele organizacji społecznych, w tym reprezentujących środowiska polskie na Ukrainie, jak również przedsiębiorcy i dziennikarze.

Przemawiając do zebranych Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie JE Jan Piekło m. in. powiedział:

„Dziś stojąc tu, w miejscu w tak ważnym dla zrozumienia duchowości i historii Rusi Kijowskiej, muszę powiedzieć, że wszyscy jesteśmy razem. Polska i Litwa są członkami Unii Europejskiej i NATO, a Ukraina wybrała drogę integracji z Europą i strukturami transatlantyckimi. Jesteśmy razem i pomagamy sobie nawzajem. Wymownym tego przykładem jest polsko-ukraińsko-litewska brygada imienia naszego wspólnego bohatera - Konstantego Ostrońskiego, wielkiego hetmana litewskiego. Z okazji naszego

„Cele i idee Konstytucji 3 Maja są dziś równie ważne i aktualne”



Chwila inauguracji. Hymny Polski, Litwy i Ukrainy odśpiewali wokaliści Narodowego Chóru Akademickiego „Dumka” pod batutą Jewhena Sawczuka

święta - rocznicy Konstytucji 3 Maja - we wspólnej deklaracji prezydentów Polski i Litwy czytamy: „Cele i ideały Konstytucji 3 Maja są dziś równie ważne i aktualne. Głębokie historyczne korzenie łączące nasze narody inspirują nas do tego, aby wzmacniając nasze relacje, jako sąsiedzi i partnerzy jeszcze bardziej zbliżyć do siebie nasze kraje”. Niech te słowa naszych prezydentów towarzyszą nam nie tylko dzisiaj, ale także w naszej codziennej pracy na rzecz solidarnej i bezpiecznej Europy”.

Ambasador Republiki Litewskiej na Ukrainie Marius Janukonis, serdecznie witając zebranych zaznaczył, że majowe święta, które zbiegają się też

z momentem wstąpienia Litwy i Polski do Unii Europejskiej, świętujemy w swoich domach i sercach z myślą o Europie. „Europie - podkreślił - którą tworzyliśmy przez wiele lat i, którą powinniśmy ochra-

nić jako naszą wspólną ideę i centrum naszej egzystencji. Konstytucja 3 Maja to doniosły dokument naszej wspólnej historii, jak to ujęli w swojej deklaracji prezydenci Polski i Litwy Dalia Grybauskaitė



i Andrzej Duda, zaznaczając, że: „227 lat temu nasze narody wzbogaciły Europę i świat nowoczesnym aktem prawnym, wyznaczającym standardy dla wielu współczesnych ustaw zasadniczych”. Akt ten - kontynuował mówca - stał się także podstawą europejskiej identyfikacji dla narodu, litewskiego, polskiego, ukraińskiego i białoruskiego. W nim wcielone były nasze wartości moralne i prawne, a także początki demokracji i nasza wspólna droga. Dzisiejsza walka Ukrainy - to nasza wspólna walka o Europę, w której Litwa i Polska są niewątpliwymi sojusznikami Ukrainy. Deklaracja przyjęta przez sejm Republiki Litewskiej wzywa wszystkich Europejczyków do połączenia sił, aby pomóc Ukrainie stworzyć bezpieczne, kwitnące, europejskie państwo zbliżone do NATO i UE. Wierzę, że te wspólne wysiłki, które podejmujemy razem z naszymi przyjaciółmi Ukraińcami będą pomyślne”.

Przyjęcie trwało do późnego wieczora i stanowiło wspaniałą okazję do wspólnego świętowania, miłych spotkań i rozmów, fotografowania, etc., przy oprawie muzycznej, uświetnionej przez Kijowską Orkiestrę Kameralną pod batutą Jewhena Matiuchina, wykonującą utwory kompozytorów polskich, litewskich i światowych. Imprezę sponsorowały firmy Orlen Lietuva, DeVision i Novus.

Stanisław PANTELUK

Nasza siła w jedności

Festyn na tle malowniczych pejzaży skansenu

Ciąg dalszy ze str. 1

Dominował polski folklor, lecz nie mało było też utworów współczesnych. W programie wystąpili też przedstawiciele ukraińskich gromad terytorialnych oraz Ligi Kobiet Kijowszczyzny. Swoją obecnością Festiwal zaszczylicili szanowni goście: radca ds. współpracy naukowo-oświatowej Ambasady RP w Kijowie Emilia Jasiuk, attaché Wydziału

Konsularnego Ambasady RP w Kijowie Iga Kaca, prezes ZPU Antoni Stefanowicz, jak również prezesi polskich organizacji Kijowa i Kijowszczyzny.

Przy wspaniałej wiosennej pogodzie śpiewano, tańczono, recytowano wiersze. Każda organizacja wykazała się swymi zdolnościami artystycznymi. Pod dźwięki tuszów prezes Związku Polaków na Ukrainie Antoni Stefanowicz wręczył Dyplomy Uznania uczestnikom

i organizatorom święta. Cel przedsięwzięcia - poszerzenie i promocja polskich tradycji oraz spotkanie stowarzyszeń polskich Kijowa i Kijowszczyzny został osiągnięty.

Dziękujemy wszystkim, kto okazał fachową pomoc w zaistnieniu tego wesołego święta, a szczególne dziękczynienie należy się prezes Oddziału ZPU w Bojarce „Bez granic” Helenie Sedyk.

Informacja własna



Ciąg dalszy ze str. 1

Pierwsza – rozciąganie w czasie procesu przygotowania uczniów do czytania normalnych tekstów, przeznaczonych dla osób edukowanych. Druga – deptanie w kółko przy zawłósciaciach gramatycznych. Trzecia – brak środowiska polskojęzycznego.

Ten „zaczarowany trójkąt” wywołuje rozczarowanie uczniów i stymuluje zniechęcenie do nauki, ponieważ odkłada na dalszą perspektywę radość jaką przynosi opanowanie języka. Na domiar złego, sporo ludzi na Ukrainie uważa język polski za bardzo łatwy do oswojenia, ale szybko okazuje się że wcale nie jest takim.

Stąd też wymyśliłem ofensywną metodę nauczania języka polskiego. Jej treść była opublikowana w kwartalniku „Rota”. Tak, że moi uczniowie od drugiego zajęcia zaczynają czytać, od trzeciego – piszą dyktando, a od dziesiątego – komponują prosiutki własne scenki dialogowe. Razem tworzymy środowisko polskojęzyczne, w tym – za pomocą środków audiowizualnych.

Jako dziennikarz, przedstawiłem również krótką relację o żołnierzach „wyklętych” i skończyłem na tradycyjnym „dopóki w sercach naszych choć kropła polskiej krwi...”.

Prawdziwą zgodność i szacunek dla tej kropli, członkowie Stowarzyszenia „Zgoda” zademonstrowali tamtego dnia w masowej recytacji utworów J. Słowackiego, W. Szymborskiej, M. Konopnickiej, J. Tuwima, innych słynnych poetów polskich.

Wdzięczne refleksje od obecnych na sali otrzymały po swoich wystąpieniach Olga Karaczarowa, Swietłana

Charakterystyczne epizody z życia odnowionej „Zgody”



„Czerwone maki” – zespół wokalny Kijowskiego Narodowościowo-Kulturalnego Stowarzyszenia Polaków „Zgoda” pod kierownictwem Oli Karaczarowej zaprezentował wiązkę polskich pieśni patriotycznych

Fredyńska i Juliana Fredyńska. Jak zawsze, w polskim klasycznym stylu delikatnej recytacji, wyosobniła się pani Wanda Pawłowa. Również sympatię wywołał Anton Karpow, który krótkim wierszem przypomniał obecnym, że nowa młodzież pamięta tradycje przodków.

Akustycznie doskonale spisały się na medal wiceprezes „Zgody” Julia Ferencewa i Mirosława Złatogórska. Po raz kolejny „Zgoda” elegancko wykazała swój gust w obszarze kultury polskiej, a szczególnie poezji.

Jubileuszowe święto, patriotycznie rozśpiewane

Teraz już można powiedzieć, że po ponad roku ciężkich zmaganiach z przeciwnościami losu, które spadły na członków

tego słynnego Stowarzyszenia po odejściu ś. p. Wiktorii Radik, ludzie wzięli się w garść i dali sobie radę duchowo, fachowo i organizacyjnie.

Dowodem tego faktu stał się jubileuszowy wieczór „Zgody” – rdzennie polski, tradycyjny, a więc naprawdę rodzinny, który odbył się w malutkiej, ale przytulnej siedzibie ZPU przy ul. Iwana Franki.

Jako gość honorowy, na imprezę zawiązała attaché ds. Współpracy z Polakami na Ukrainie Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie pani Iga Kaca.

Po przedstawieniu obecnych na Sali prezes „Zgody” Oleg Krysin krótko zrelacjonował trzydziestoletnią biografię Stowarzyszenia i przekazał wodze Zasłużonej dla Kultury Polskiej Oldze Karaczarowej,

kierownicze zespołu wokalnego „Czerwone maki”.

Chór kobiet w białych bluzach z czerwonymi makami, od razu sprawił wrażenie na widownię. Unikatowe, świetnie wypracowane wycucie rytmu było wyraziście przejawem się już podczas wykonania Mazurka Dąbrowskiego, a potem słynnych pieśni „Czerwone maki” i „Trzeci Maj”. Entuzjazm rozgranej publiczności wyrósł podwójnie przy wykonaniu pieśni „Trzecia Brygada”, „Legiony są” i „Marsz Polonia”.

Dobre wrażenie artystyczne sprawiła koncertmistrz chóru Lidia Sinienko, która delikatnie budowała fortepianowy wątek akompaniamentu każdej pieśni.

Największe brawa spadły na mądrą głowę pani Oli Karaczarowej, która wykazała się jako bardzo fachowa

kierowniczka artystyczna całego zespołu. Zespołu, stworzonego parę miesięcy temu, w którym wyraźnie panuje miłość, radość i dyscyplina.

Właśnie z tej wszechogarniającej miłości dziewczyny upiekły ciasta, przyrządziły paszteciki, oryginalne kanapki oraz napoje i inne przysmaki, którymi obficie częstowali licznych gości tego miłego wieczoru.

Z wielkim zainteresowaniem obecni na sali wysłuchali ciekawego wykładu Julii Ferencewej. Razem z mężem Mikołajem pani Julia przygotowała i przedstawiła wystawę foto portretów słynnych arcydzieł architektury polskiej na terenach Polski i Ukrainy.

Wystawa, jak i cały wieczór artystyczny, odsłoniły wielkie twórcze możliwości członków Stowarzyszenia na perspektywę.

Jak powiedział z tego powodu Kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Kijowie, Radca Tomasz Dederko, rozwój dorobku twórczego „Zgody”, po słynnym etapie tanecznym, nabiera nowych form artystycznych, obiecując nam kolejne atrakcje.

Więc już na trzeci dzień po imprezie, grupa członków Stowarzyszenia (w tym śpiewające dziewczyny z zespołu „Czerwone maki”) przeprowadziła akcję porządkowania polskiej parceli cmentarza wojennego w Bykowni.

Motorem akcji wystąpiła wiceprezes „Zgody”, kuratorka Sekcji Zachowania Polskich Miejsc Pamięci Narodowej pani Wanda Pawłowa. Owocnym wynikiem tej ofiarnej pracy członków Stowarzyszenia stało się przygotowanie polskiej dzielnicy do Dnia Pamięci Ofiar Represji Politycznych.

Eugeniusz GOŁYBARD

Impreza

Obchody Narodowego Święta Dnia Konstytucji 3 Maja odbyły się 6 maja 2018r. w Domu parafialnym Kościoła św. ap. Piotra i Pawła w Równem.

Na początku odśpiewano uroczyste hymny narodowe Polski i Ukrainy. Uroczystość otworzył Władysław Bagiński, prezes Towarzystwa, który przywitał obecnych na uroczystości, panią Annę Babiak-Owad i pana Pawła Owada, wicekonsulów Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej w Łucku, księdza Krzysztofa Orlickiego, wikariusza parafii św. ap. Piotra i Pawła, gości i licznie zgromadzonych członków Towarzystwa a także podziękował obecnym za kontynuowanie pięknej tradycji uroczystości trzciemajowych.

Uroczyste obchody Święta Konstytucji 3 Maja w Równem

Uczniowie szkoły sobotnio-niedzielnej języka polskiego, działającej przy Towarzystwie Kultury Polskiej w Równem im. Wł. St. Reymonta, pod opieką pani Elżbiety Piotrowskiej, nauczycielki jęz. polskiego (skierowanej przez ORPEG) przygotowali piękny program słowno-

-muzyczny, w którym opowiedzieli, jak doszło do uchwalenia Ustawy Rządowej i przedstawili najważniejsze postanowienia konstytucji, podkreślając jej znaczenie dla narodu polskiego.

Program wzbogacony został o pieśni i wiersze związane tematycznie z uchwaleniem

Konstytucji 3 Maja. Obchody trzciemajowe w Równem zostały uwieńczone koncertem z okazji Święta Narodowego 3 Maja. W programie wziął udział zespół artystyczny „Wesoły Wieczór” pod kierownictwem Swietłany Gemberg, zespół młodzieżo-

wy „Faustyna”, którym kieruje Andżelika Fedorowa, zespół wokально-instrumentalny „Przyjaźń”, pod kierownictwem Michała Nazarenko, dziecięce trio bandurzystek „Tęcza”.

W programie koncertu zabrzmiały pieśni patriotyczne. Następnie zabrała głos wicekonsul Konsulatu RP w Łucku, pani Anna Babiak-Owad, jeszcze raz podkreślając rolę Konstytucji 3 Maja dla państwowości polskiej, podziękowała za przygotowanie uroczystości, wręczyła wszystkim uczniom, biorącym udział w uroczystości książkowe prezenty.

Po części oficjalnej na terenie przykościelnym odbyła się nieoficjalna część uroczystości: ognisko połączone z pieczeniem kiełbasek. ■



Organizacja nauki akademickiej w Polsce i na Ukrainie

Edukacja

W Białej Cerkwi 14 maja dla członków Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Z. Krasińskiego w ramach corocznego Ogólnoukraińskiego Festiwalu Nauki, poświęconego Dniowi Nauki na Ukrainie przeprowadzono wykład-prezentację na temat „Polsko - ukraińskie stosunki w dziedzinie nauki i oświaty”.

Celem przedsięwzięcia jest popularyzacja nauki w społeczeństwie. W tym roku Festiwal wiąże się również ze 100-leciem utworzenia Narodowej Akademii Nauk Ukrainy.

Będąc członkiem SKP i jednocześnie przedstawicielem nauki akademickiej chciałabym pokrótce zapoznać zainteresowanych tematem z głównymi kierunkami działania Polskiej Akademii Nauk i Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, historią ich powstania, etapami kształtowania się, głównymi problemami i perspektywą ich rozwoju.

Akademicka forma organizacji znajduje szerokie rozpowszechnienie w świecie i jest pewnym bilansem między uczelniami wyższymi i instytucjami naukowo-badawczymi, nie związanymi z procesem nauczania.

Narodowe akademie nauk czy ich analogi istnieją w 114 państwach świata, w tym w 48 krajach Europy. Narodową Akademię Nauk Ukrainy założono 27 listopada 1918 roku w Kijowie staraniami światowej sławy uczonego Wołodymyra Bernadzkiego. Począwszy od 1962 roku i po dziś dzień pracą Akademii kieruje Borys Paton. Ciekawe, że jest on jej rówieśnikiem, gdyż w tym roku obchodzi on stulecie urodzin.

Ogółem w ukraińskiej Akademii istnieje 14 oddziałów, połączonych w 3 sekcjach - Nauk Fizyko-technicznych i Matematycznych, Nauk Chemicznych i Biologicznych oraz Nauk Społecznych i Humanistycznych.



Aktyw Stowarzyszenia (Olga Bogucka w centrum)

Polska Akademia Nauk posiada pięć specjalistycznych oddziałów - Nauk Humanistycznych i Społecznych, Nauk Biologicznych i Rolniczych, Nauk Ścisłych i Nauk o Ziemi, Nauk Technicznych, Nauk Medycznych. Dziś w Polsce istnieją 69 instytutów, większość z których zajmuje się działalnością naukowo-badawczą.

Cele ich działania sprowa-

dają się sprecyzowania praw rozwoju przyrody, społeczeństwa i myślenia. Wyniki ich fundamentalnych badań są podstawą przynoszącą społeczeństwu praktyczną korzyść nie tylko w najbliższym czasie, lecz i w perspektywie.

Dawno już udowodniono, że bez rozwoju nauki nie możliwy jest ekonomiczny rozwój kraju, a co za tym idzie - wzrost dobrobytu jego obywateli.

Znany historyk ekonomiki Joel Mokyr pisał, że technologia to nie wróg - to nasza największa nadzieja, bowiem świat zawsze zmieniał się i będzie się zmieniał na skutek postępu technologicznego. A to odbywa się tylko wtedy, kiedy nauka kroczy naprzód!

Olga BOGUCA

(Instytut Ekonomiki Przemysłu
NAN Ukrainy)

„Dziennik Kijowski” - w nr 14 z marca roku 1996 pisał:

Miłośnicy dawnego Kijowa mieli swoje święto - w ciągu trzech dni mogli oni zapoznać się z szeregiem ciekawych referatów naukowych o tym, jak kiedyś wyglądało dawne życie kulturalne Kijowa.

W dniach 20-22 listopada w Domu Uczonych Narodowej Akademii Nauk Ukrainy odbyła się naukowa międzynarodowa konferencja pt. „Obraz epoki. Środowisko kulturalne Kijowa w końcu XIX i na początku XX wieku”. Organizatorem konferencji była „Fundacja Odrodzenia Środowiska Kulturalnego Kijowa”.

Spośród ponad 75 referatów naszą uwagę przyciągnęła rozprawa pani Hanny Rudyk pt. „Polskie środowisko kulturalne

Polska kultura w dawnym Kijowie

w Kijowie na początku XX wieku” (między innymi kulturolog Hanna Rudyk prezentowała się już w w naszej gazecie, jako autorka artykułu pt. „Kijowianie - mową Mickiewicza”).

Trzeba powiedzieć, że o polskim środowisku kulturalnym w Kijowie tamtych, odległych już dni, niełatwo jest znaleźć informację w źródłach naukowych czasów radzieckich. Powody tego przemilczenia są chyba zrozumiałe. Mamy nadzieję, że wygłoszony referat - jako oznaka dążenia do obiektywnego spojrzenia na poważne kulturalne zjawisko - stanie się inspiracją do szerszych badań naukowych.

A jak się okazuje - jest co badać! Chciałbym zwrócić uwagę na niektóre wątki referatu pani Hanny Rudyk. Otóż tylko jedna (spośród wielu) biblioteka-czytelnia Władysława Idzikowskiego w Kijowie w roku 1914 liczyła 173 tys. tomów. W ówczesnym Kijowie działały Biuro Koncertowe i Galeria Artystyczna.

W kijowskim „Teatrze Polskim” występowali tacy znakomici aktorzy, jak Juliusz Osterwa i Stefan Jaracz, zaś kierownikiem literackim był Kornel Makuszyński. Leopold Staff i Kazimiera Iłłakowiczówna drukowali swoje utwory w kijow-

skich „Kłosach Ukraińskich”. Oprócz „Kłosów Ukraińskich” w języku polskim wydawano szereg periodyków, takich jak: „Kresy”, „Nasz Świat”, „Lud Boży”, „Goniec Kijowski”, „Świt”, „Głos Kijowski” i oczywiście nasz zapożyczony tytuł - „Dziennik Kijowski”. I wszystko to, nie licząc już setek wydań książkowych, nut - jednocześnie, w jednym ukraińskim mieście. Nie ma wątpliwości, że niejedna drukarnia polska pracowała wtedy w Kijowie.

Na pewno o czymś dobrym z historii dwóch słowiańskich kultur świadczą fakty, o których dowiadujemy się z rozprawy

pani Rudyk, a mianowicie: Iwan Franko, Mychajło Gruszewskij, Wołodymyr Wynnyczenko publikowali się w polskich czasopiśmie Kijowa, zaś „Dziennik Kijowski” był aktywnym organizatorem uroczystości związanych obchodami 100-lecia urodzin Tarasa Szewczenki.

W referacie słusznie podkreślono, że „Dziennik Kijowski” był wtedy najpopularniejszą polską gazetą na Ukrainie. Czy doczekamy się kiedyś, jeżeli nie odrębnych rozpraw naukowych, to przynajmniej badań dziennikarskich na temat wpływu „Dziennika Kijowskiego” na życie kulturalne Kijowa na początku naszego stulecia?

Borys SZEWCZENKO

Ciekawostki językowe

„Wszem i wobec”

Dlaczego zdecydowana już większość Polaków posługuje się związkiem wyrazowym „wszem i wobec”, chociaż status formy poprawnej ma ciągle bezspójnikowe WSZEM WOBEC?

W tym wypadku mamy do czynienia z opaczną analogią do częstych połączeń typu ład i porządek, krótko i węzłowato, ruja i porubstwo, głodno i chłodno, wszystko i nic, tu i teraz - zawierających spójnik „i”. Aby spróbować ocalić tradycyjne brzmienie frazeologizmu przypomnieć znane fragmenty lite-

rackie: „Wszem wobec i każdemu wiadomo to czynię, że lubo serce moje daję Podstolinie” (Franciszek Zabłocki 1750-1821), „Pożegnalnymi łzami pozwólcie się skropić! Oznajmuję wszem wobec, że idę się topić” (Adam Mickiewicz 1798-1855).

A pochodzi struktura wszem wobec z początkowej formuły dawnych rozporządzeń, jak np. ta z roku 1791 w „Gazecie Narodowej”: „My, Stanisław August, wszem w obec i każdemu wiedzieć należy”. Tak, to było na początku trzywyrazowe wszem w obec, w którym obec oznaczało „ogół, ogólność”,

toteż całość należy rozumieć jako „wszem w ogóle”, „wszystkim w ogólności”. Wyraz obec zanikł, ale pisany teraz łącznie z „w” ostał się jako nowy przyimek wobec, stąd współczesna niezrozumiałość struktury wszem wobec, którą jeszcze bardziej gmatwa owo wtórne „wszem i wobec”.

O inwazji obcych słów

Polacy z zagranicy mają zachowania purystyczne wobec języka.. Są bardziej wyczuleni na problemy językowe niż

ci Polacy znad Odry czy znad Wisły. Boją się zagrożeń dla języka polskiego. Starają się propagować formy tylko rdzennie polskie. Ale to można odnieść i do Czechów, i do Niemców, bo takie tendencje pojawiają się w chwilach zagrożeń we wszystkich narodowościach.

Przez całe wieki na ulicach czeskich miast czeszczyny praktycznie się nie słyszało: przetrwała ona wśród ludu, na wsi, bo język czeski był najbardziej chyba zgermanizowanym językiem słowiańskim. I kiedy oni się językowo budzili, to utrwaliли w języku stare

słowiańskie słowa, jak na przykład „hudba”. I oczywiście każdy Czech wie, co to jest „muzyka”, ale jednak tam słowem najczęściej używanym do tego rodzaju sztuki nie jest „muzyka”, tylko właśnie „hudba”. Dlatego też oni do dzisiaj mają „divadlo”, choć cały cywilizowany świat ma „teatr”. I u nich oficjalnie nie jest „narodni teatr” tylko „narodni divadlo”. Niemcy, którzy się też jednocyli w wieku XIX, mają dużo słów złożonych tylko z tworów niemieckich. Większość świata ma „televizję”, a oni mają „Fernsehen” - czyli „patrzenie na odległość”. ■

RYSOWNICY POLSCY



Na lekcji języka polskiego nauczyciel pyta:

- Czym będzie wyraz „chętnie” w zdaniu: „Uczniowie chętnie wracają do szkoły po wakacjach”?

Zgłasza się Jasio:

- Kłamstwem, panie profesorze!

Żona do męża;

- **I rozsypałeś sól, będzie kłótnia.**

- **Może się obejdzie bez...**

- **O nie, już się nastawiłam!**

Samolot pasażerski spada na ziemię. Do kolizji zostało parę minut.

Kobieta wstaje z fotela i mówi:

- Jeśli mam umrzeć to chcę się wtedy czuć kobietą! Rozbiera się do naga i pyta:

- Jest w tu ktoś na tyle męski że sprawi bym poczuła się jak kobieta?

Z fotela wstaje facet, ściąga koszulę i mówi:

- Masz, wyprasuj!

Robiłem ankietę.

Zapytałem sto kobiet, jakiego szamponu używają podczas kąpieli?

Dziewięćdziesiąt osiem z nich powiedziało:

- Jak ty tu wlażesz?!

Idzie bardzo spragniony człowiek przez pustynię, aż tu raptem - sklep z krawatami.

„Po co mi krawat?” - myśli. Wleczę się dalej, a tam... basen z zimną, czystą wodą, a u góry napis: „Bez krawatów nie wpuszczamy”.

Zmęczony mąż wraca z pracy do domu i pyta:

- Co na obiad?

A, żona z kuchni:

- Nie wiem, z konserwy odpadła naklejka.

Jaś rozmawia z mamą:

- Mamo, tata jeszcze nie wytrzeźwiał...

- Czemu tak myślisz?

- Bo goli lustro.

W Polsce już gniazdują... papugi!

Para egzotycznych, zielonych papug, z co najmniej dwoma pisklętami, zadomowiła się w dziupli drzewa rosnącego parku w Nysie (woj. opolskie). „Aleksandretty obrożne” to papugi popularne wśród hodowców. Nie wiadomo dlaczego, ale wiele z tych ptaków znalazło się na swobodzie i zamieszkało w europejskich parkach.

Dobrze znoszą zimy i doskonale radzą sobie na wolności. Czy wkrótce wyprą one z polskich miast gołębie? Na razie takiego ryzyka nie ma. Jedna para to ciekawostka, ale jak zrobi się ich kilkaset to może być problem...

WIERSZ
KLASYKA

Róże - mimozy kwitną tu,
czarne wąwozy pełne mchu.

Gór lodozwały sinią w mgłę -
potok żdziczały jamy rwie.

Zmierzcha topazem niebios chram -
zejdziemy razem do tych jam.

Tadeusz MICIŃSKI

(urodz. 1873 w Białej Cerkwi)

MYŚLI

Nic tak nie wzmacnia władzy, jak milczenie ludzi.

LEONARDO DA VINCI

Denerwować się to znaczy mścić się na własnym zdrowiu za głupotę innych.

ERNEST HEMINGWAY

Wśród ludzi jest więcej kopii niż oryginałów

PABLO PICASSO

ZALETY TRUSKAWEK

Truskawki, tak samo zresztą jak maliny i borówki, mogą pomóc ci żyć zdrowo. Pierwszą i najważniejszą zaletą jedzenia truskawek jest fakt, że dostarczają one naszemu organizmowi przeciwutleniaczy, które niszczą odpowiedzialne za starzenie się wolne rodniki i wzmacniają twoją pamięć.

Mają niski indeks glikemiczny, a zatem są wspaniałym źródłem energii i to długotrwałej energii. Obniżają poziom złego cholesterolu i trójglicerydów, regulują ciśnienie krwi, neutralizują substancje toksyczne oraz zwiększają ilość czerwonych ciałek we krwi, a ponadto posiadają więcej witaminy C niż cytryna czy grejpfrut.

Słowa staropolskie, zapomniane...

GĘDŹBA

To niezbyt przyjemne w brzmieniu słowo oznaczało po prostu muzykę i pochodziło od starożytnego ludowego instrumentu – *geśli*. Gędzeniem dawniej określano granie, co znalazło swoje odbicie w staropolskim przysłowiu: „*Która czyta, śpiewa, gędzie, z tej rzadko cnotliwa będzie*”.

Osobę, która lubiła *gędać* nazywano z kolei *gędzcem* lub *gądkiem*. Grajków, którzy chadzali ze swoją twórczością od karczmy do karczmy, nazywano również piszczkami. Ich muzykę uważaną za tę niższych lotów.

OGRODY POLSKIE

Ogrody Hortulus - Dobrzyca k. Koszalina

Feeria barw, zapachów, niesamowite doznania estetyczne i do tego świetna rodzinna zabawa czeka każdego, kto zawita do zespołu ogrodów pokazowych, będących kompozycją 28 obszarów tematycznych połączonych ze sobą w barwną całość naturalnych krajobrazów o różnej stylistyce. Wśród największych (ogółem rozpościerają się na powierzchni około 5 ha) są tu ogrody japoński, francuski, śródziemnomorski i rosarium w stylu angielskim.

Zwiedzający mogą m. in. błądzić w labiryncie grabowym (na zdjęciu), którego korytarze przekraczają 3,2 km długości. Rocznie odwiedza je około 150 000 miłośników przyrody.



DZIENNIK
KIJOWSKI

«Дзєннїк Кїївський»
Рєєстр. свїд. КВ 19034-7824
вїд 08.05.2012 р.

ЗАСНОВНИКИ:

Мїнїстерство культури України

Спїлка полякїв України

Рєдакцїя газети «Дзєннїк Кїївський»

WYDAWCA: PRG „Dziennik Kijowski”

Adres redakcji – Адреса редакції

ul. M. Stelmacha 10a, biuro 512, Kijów, 03040

вул. М. Стєльмаха, 10а, офїс 512, Кїїв, 03040

Tel./fax: (044) 257 45 49

e-mail: okodk@ukr.net

Za treść reklam i ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności, nie zamówionych rękopisów nie zwraca i zastrzega sobie prawo do skrótów. Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają poglądom redakcji.

Zespół redakcyjny:

Stanisław Panteluk – redaktor naczelny,

Andżelika Plaksina – z-ca red.nacz., red.technicz.,

Wojciech Cackowski – redaktor,

Eugeniusz Gołybard – korespondent,

Stanisław Szewczenko – korespondent,

Leszek Wątróbski – korespondent,

Olga Ozolina – korespondent,

Sergiusz Łukasz – menedżer promocji i reklamy,

Łarysa Kaszczuk – księgowość.

Numer przygotowało Kolegium Redakcyjne

reprezentujące organizacje polonijne Ukrainy.

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą”



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Газета виходить 2 рази на місяць. Індекс передплати 30678.
Передплатити можна протягом року в усіх відділеннях зв'язку України.
Передплатна вартість 6,00 грн. на місяць. Роздрібна ціна у продажу – договірна.

Газета надрукована у ТОВ Фірма «Антологія». Зам. № 88-05-18

